

## Oficerowie hitlerowscy będą dowodzić armią zachodnio-niemiecką

BERLIN. (PAP). Nieoficjalny minister wojny w rządzie bońskim, Theodor Blank, udzielając wywiadu korespondentowi dziennika „Deutsche Soldatenzeitung” oświadczyl, że dywizjami zachodnio-niemieckimi, które wejdą w skład agresywnej armii europejskiej dowodzonej będą wyłącznie oficerowie hitlerowskiego Wehrmachtu. W skład korpusu oficerskiego wejdzie 40 byłych generałów hitlerowskich, 250 pułkowników, 900 podpułkowników, 2.000 majorów, 6.300 kapitanów i 12.300 poruczników i podporuczników. Zachodnio-niemiecka armia składać się będzie z 30 dywizji liczących 600 tysięcy żołnierzy.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wyd. A

Cena 20 gr

# Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok V Nr 7 (1116)

Rzeszów, środa 7 stycznia 1953 r.

## Ludzie pracy o uchwale Rady Ministrów

# Śluszna i niezbędna stabilizacja rynku dokonana została w interesie mas pracujących

Ludzie pracy po szczegółowym zaznajomieniu się z treścią uchwały Rady Ministrów z dnia 3 bm. oraz z wyjaśnieniami w prasie — ze zrozumieniem przyjęli ten akt, jako słuszny i niezbędny dla dobra mas pracujących. Szczególne uznanie budzi skierowanie ostrza uchwały przeciwko spekulacji w mieście i na wsi. Robotnicy, chłopci i inteligencja pracująca podkreślają także doniosłe znaczenie faktu stabilizacji rynku.

JÓZEF SZYBKOWSKI przodujący brygadziści ślusarski w ZBM. Produkcja powiedziała:

Z pełnym uznaniem my, robotnicy ZBM — Produkcja w Rzeszowie przyjęliśmy Uchwałę Rady Ministrów w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych. Jesteśmy bowiem głęboko przekonani że państwo ludowe robiło to w interesie swoich obywateli. Poprawa położenia szerokich rzesz pracujących była i jest zawsze największą troską naszego Rządu robotniczo-chłopskiego. Potwierdziła to uchwała w całej pełni uderzając w spekulantów, warstwy kulackie i wyzyskiwaczy, którzy dotychczas żerowali na naszej pracy przechwytyjąc w swoje ręce znaczną część dochodu narodowego. Gdyby sytuacja taka pozostała nadal, byłoby to ze szkodą dla nas robotników i wszystkich ludzi pracy, którzy najwięcej wysiłku wkładają w socjalistyczne budownictwo. Wskazywała na to wyraźnie zaistniała w ostatnich czasach sytuacja zaopatrzeniowa.

Odczuwaliśmy coraz większe braki szeregu artykułów przemysłowych i rolnych objętych cenami państwowymi, które masowo wykupywały najbogatsze warstwy wsi posiadają-

ce największe nadwyżki towarowe i spekulanci miejscy liczący na to, że wróciła z miasta narzekając. — Nic nie można kupić, a poza tym te kolejki! Na rynku znów wjeżdżał spekulant wyciąga od nas ostatnie grosze.

Dlatego też zlikwidowanie rozpiętości cen artykułów rolnych sprzedawanych przez chłopca, a artykułów przemysłowych nabywanych przez niego jest dla nas bardzo korzystne. Chłop bowiem aby za spokojnie swoje potrzeby bardziej zainteresowany będzie w podnoszeniu produkcji rolniczej, zainteresowany będzie w sprzedaży więcej artykułów na wolnym rynku, przez co po prawili się zaopatrzenie ludności pracującej miast i ośrodków przemysłowych. Zwiększenie dostaw produktów rolnych do miasta jest koniecznym i bardziej, że coraz więcej ludności wiejskiej zatrudniona w przemyśle. U nas np. w ZBM przeważającą część załogi stanowią robotnicy pochodzący ze wsi. Jasnym jest, że aby nie odczuwali oni braków w zaopatrzeniu trzeba więcej niż dotąd dostarczać do miasta produktów rolnych.

Regulując ceny na nowym poziomie Rząd ustalił również wyrównanie płac, zasiłków rodzinnych, rent, emerytur — tak, by ludzie pracy nie ponieśli uszczerbku w poziomie swoich dochodów.

My, robotnicy żywo zainteresowani jesteśmy w stabilizacji cen, bo to oznacza trwałość naszych dochodów, oznacza to zaspokojenie bez ograniczeń naszych potrzeb. W takich warunkach zainteresowani jesteśmy w nieustannym

podnoszeniu wydajności pracy, w podnoszeniu swych kwalifikacji i umiejętności, w rozwijaniu na szeroką skalę współzawodnictwa pracy, racjonalizatorstwa i nowatorstwa. Dalszy bowiem wzrost naszych zarobków postępować będzie odpowiednio do wzrostu wydajności pracy. Przez to przyspieszy my tempo uprzemysłowienia kraju, wzmacniając potęgę gospodarczą naszego ludowego państwa, co oznaczać będzie stały wzrost stopy życiowej ludzi pracy.

Jestem brygadziści ślusarskim w ZBM — Produkcja w Rzeszowie. Brygada moja osiąga przeciętnie 200 proc. normy. Podwoimy swoje wysiłki, lepiej zorganizujemy pracę, podniosi będziemy swoje kwalifikacje, by więcej produkować materiałów dla naszego budownictwa. Warunki temu są. Mamy zapewnić szeroki front robót. Przy stosowaniu u nas szeroko systemu akordowym podwyższyć my znacznie swe zarobki, do starychmy naszym budomom systematycznie i terminowo gotowy materiał.

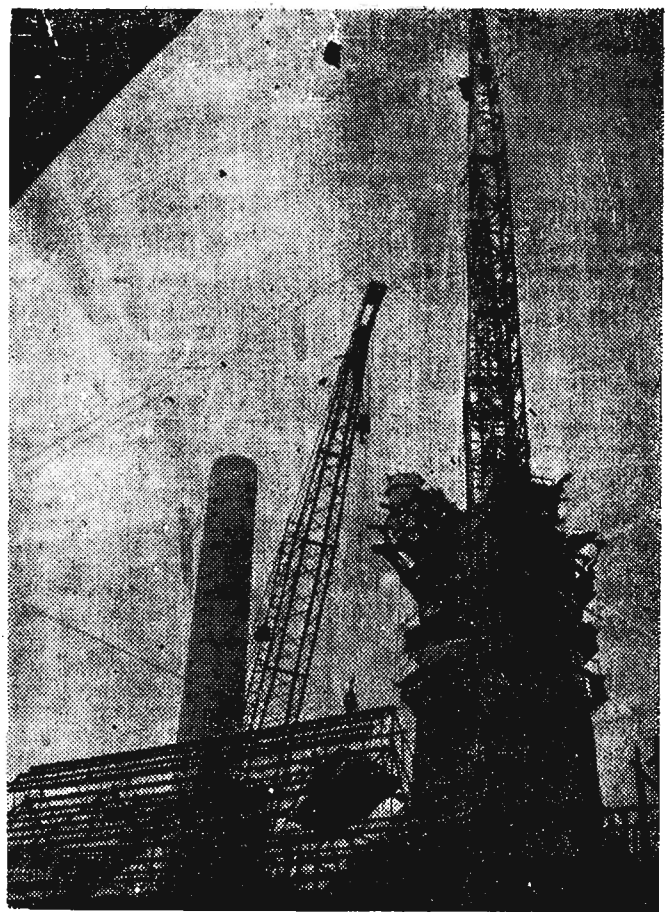
\*

Nauczyciel Liceum Męskiego w Rzeszowie — ROMUALD RODZEN mówi: „My, nauczyciele szczególnie dotkliwie odczuwaliśmy trudności, jakie w ostatnich miesiącach występowały w zaopatrzeniu ludności miejskiej w pleczywo, trudności spowodowane wykupywaniem tego pleczywa przez elementy kulackie i spekulacyjne. Pracując w kilku nierzadko szkołach przed — i po południu, nie mieliśmy czasu na wystawianie w kolejkach przed piekarniami i chociaż chleb był tan i mogliśmy go dostać. Regulacja cen i podwyżka płac, wytrącając grunt spod nóg wszelkiego rodzaju spekulantom, zapewnił nam swobod-

ne zaopatrywanie się w pieczywo i inne artykuły. Nowa uchwała Rządu, przez stabilizację cen i regulację obrotu towarowego, stwarza nam jasne i pewne perspektywy poprawy warunków bytu”.

Podobnego zdania jak nauczyciele są również uczniowie, którym uchwałę Rządu zapewniła 25 procentowe podniesienie stypendium.

Uczeń Liceum Męskiego w Rzeszowie ALEKSANDER HUCKO stwierdza: „Jestem synem emigranta z Francji. Nasza rodzina przyjechała do Polski przed półtora rokiem. Choć jestem młody, ale już na własnej skórze odczułem „dobrodziejstwa” kapitalistycznego „raju”. Tam każda reforma gospodarcza była i jest przeprowadzana w interesie garstki kapitalistów i powoduje stale pogarszanie się i tak już niedźnych, głodowych warunków życiowych mas pracujących. W naszym kraju jest zupełnie inaczej. Każde przedsięwzięcie naszej władzy ludowej dokonywane jest w interesie mas pracujących, a swym ostrzem skierowane jest przeciwko niedobitkom kapitalizmu. Ostatnia uchwała Rządu jest tego najlepszym przykładem, ponieważ została ona podjęta właśnie w interesie mas pracujących, a uderza w kulaków i spekulantów żerujących dotychczas na trudnościach jakie odczuwał świat pracy”.



Na zdjęciu: Fragment pleca „C” w hucie „Kościuszko”, przy którym od pierwszych dni 1953 roku zwiększono tempo prac przygotowawczych do jego uruchomienia. CAF — fot. Seko

## Wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej doktorowi S. Kiczlu

MOSKWA. (PAP). Dnia 5 bm. na Kremlu w Sali Swierdłowskiej odbyła się uroczystość wręczenia Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „za utrwalenie pokoju między narodami”, wybitnemu działaczowi społecznemu Indii, przewodniczącemu Hinduskiej Rady Pokoju doktorowi Saifiddin Kiczlu.

Wyrażając głęboką wdzięczność za zaszczytne go wysoką nagrodą, doktor Kiczlu oświadczył, że uważa uchwałę komitetu do spraw Międzynarodowych Nagród Stalinowskich za nagrodę dla całego hinduskiego ruchu obrońców pokoju, dla wszystkich hinduskich bojowników o pokój.

Międzynarodowa Nagroda Stalinowska — powiedział on — to nagroda dla mego kraju, dla mego narodu, dla wielkiego, wzmagającego się ruchu obrońców pokoju w Indiach.

Przyjęcie tej nagrody w imieniu Indii — jest dla mnie wysokim zaszczytem.

Doktor Kiczlu zapewnił że branych, że uczyni wszystko co w jego mocy, aby być godnym nagrody, która nosi

imię Stalina — człowieka, który cieszy się największym szacunkiem i miłością milionów ludzi we wszystkich krajach.

## Kryzys rządowy we Francji trwa

PARYŻ. (PAP). Przywódca ugrupowania radykałów Rene Mayer zawiadomił prezydenta Auriola, że postanowił podjąć starania o utworzenie nowego rządu i w związku z tym ubiegać się będzie o inwesturę we francuskim Zgromadzeniu Narodowym.

Dzienniki podają, że Rene Mayer opracowuje program polityczny, który przedstawi Zgromadzeniu Narodowemu.

## Wyjaśnienia w sprawie niektórych zagadnień związanych z uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 bm.

WARSZAWA. (PAP). Wobec ponawiających się zapytań dotyczących niektórych zagadnień związanych z uchwałą Rady Ministrów z dnia 3-go bm. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych — Polska Agencja Prasowa uzyskała u kompetentnych czynników następujące wyjaśnienia:

**Jak będą wynagradzane prace załadunkowe i wyładunkowe?**

Jednostkowe stawki płac za prace załadunkowe i wyładunkowe, ustalone uchwałą Prezydium Rządu z dnia 3 maja 1952 r. w sprawie wprowadzenia jednolitych norm i stawek akordowych dla robotników zatrudnionych przy pracach załadunkowych i wyładunkowych podwyższają się z dn. 1 bm. jednolicie o 25,2 proc.

**Jak obliczać wynagrodzenia za urlopy?**

Jeżeli pracownik wykorzystuje urlop w styczniu br. wynagrodzenie za czas urlopu oblicza się jako średnie rzeczywiste wynagrodzenie wypłacone temu pracownikowi w miesiącach: październiku, listopadzie i grudniu ub. roku z tym jednak, że tak ustalone wynagrodzenie należy podwyż-

żyć o ten sam procent, o jaki — wskutek ogólnej podwyżki płac — podwyższa się płacę za sadniczą tego pracownika za styczeń br.

Jeżeli pracownik wykorzystuje urlop w lutym br. — wynagrodzenie za czas urlopu oblicza się przez ustalenie średniej z wynagrodzenia za listopad i grudzień ub. r. (z zastosowaniem podwyższenia jak podano powyżej) oraz z rzeczywistego wynagrodzenia za styczeń br.

Jeżeli pracownik wykorzystuje urlop w marcu br. wynagrodzenie za czas urlopu oblicza się przez ustalenie średniej z wynagrodzenia za grudzień ub. r. (również podwyższone jak podano powyżej) i z rzeczywistego wynagrodzenia za styczeń i luty br.

**Jak wypłacać jednorazowy dodatek wyrównawczy (0,3 proc.) w wypadku przeniesienia służbowego po 1 stycznia br. gdy pracownik nie otrzymał dodatku w dawnym zakładzie pracy?**

Gdy pracownik płatny z dotychczasowego przeniesienia służbowego, podjął pracę w nowym zakładzie pracy po dniu 1 stycznia br. i z tego przyczyną nie otrzymał w dawnym zakładzie pracy jednorazowego dodatku wyrównawczego, otrzyma dodatek ten w nowym zakładzie pracy. W tym wy-

padku jako podstawę dla obliczenia dodatku przyjmuje się wyjątkowo nie jego rzeczywisty zarobek netto w grudniu ub. roku osiągnięty w dawnym zakładzie pracy, lecz zarobek netto, jaki temu pracownikowi należał się być w nowym zakładzie za 200 godzin pracy. Zwraca się uwagę, że ten wyjątkowy przepis dotyczy wyłącznie wypadków, w których pracownik zmienia miejsce pracy wskutek przeniesienia służbowego.

**Jak wypłacać jednorazowy wyrównawczy dodatek (0,3 proc.) w wypadku nieprzepracowania wszystkich dni w grudniu ub. r.?**

Gdy pracownik w grudniu ub. r. nie przepracował wszystkich dni i wskutek tego jego rzeczywisty zarobek netto byłby przy przepracowaniu wszystkich dni w miesiącu, to za podstawę do wyliczenia jednorazowego dodatku (0,3 proc.) przyjmuje się tę kwotę netto, którą taki pracownik rzeczywiście w grudniu ub. r. otrzymał. Jednakże nie dotyczy to wypadków nieprzepracowania wszystkich dni w grudniu ub. r. z powodu choroby uznanej przez właściwego lekarza. W tych wypadkach podstawą do wyliczenia dodatku

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Usunięcie Andre Marty z Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ. (PAP). Dziennik „Humanite” opublikował następujący komunikat Komitetu FPK Departamentu Sekwany o usunięciu Andre Marty z szeregu partii.

W dniu 3 stycznia odbyło się pod przewodnictwem sekretarza Madeleine Vinocent posiedzenie Komitetu FPK Departamentu Sekwany dla rozpatrzenia — zgodnie z art. 35 Statutu FPK — jednogłośnie przyjętej uchwały Podstawowej Organizacji Partyjnej przy dworcach kolejowym Massena w sprawie usunięcia Andre Marty z Francuskiej Partii Komunistycznej.

Komitet zapoznał się z uchwałą przyjętą 30 grudnia 1952 r. przez Komitet Partyjny XIII Okręgu Paryża, który jednogłośnie zaaprobował uchwałę Podstawowej Organizacji Partyjnej przy dworcach kolejowym Massena.

Po wysłuchaniu sprawozdania członka Komitetu FPK Bochet, Komitet FPK Departamentu Sekwany aprobuję i zatwierdza te uchwały i postanawia usunąć Andre Marty z Francuskiej Partii Komunistycznej.

## Z kraju i ze świata

◆ Załoga śląskich zakładów przemysłu zapalniczego, które dostarczają na rynek znaczną część ogólnokrajowej produkcji zapalniczej, energicznie przystąpiła do walki o plan w czwartym roku s-latkii.

◆ Przeszło 100 tysięcy mieszkańców Berlina wzięło udział dnia 5 bm. w pogrzebie funkcjonariusza policji ludowej Heimutha Justa, który padł ofiarą prowokacji zachodnio-niemieckiej agencji imperialistycznej.

◆ W Niemczech zachodnich w drugiej połowie grudnia ub. roku znacznie wzrosło bezrobocie. Według oficjalnych danych Federalnego Biura Pośrednictwa Pracy liczbą bezrobotnych zwiększyła się w tym okresie o 171.789 osób, osiągnąca z końcem 1952 roku cyfrę 1.687.712.

◆ Prasa belgijska donosi, że Rada Państwa, będąca najwyższym w państwie organem doradczym,

wypowiedziała się przeciwko ratyfikacji przez parlament układu o „europejskiej wspólnocie obronnej” („armii europejskiej”) ponieważ układ ten jest sprzeczny z konstytucją belgijską.

◆ W zakładach przemysłu papierniczego w Finlandii trwają zwolnienia robotników z pracy. W fabryce papierniczej „Euran Paperi” zwolniono 400 osób. W fabryce „Serlakius” w osiedlu Miantilla zwolniono 100 osób, w tartaku w Karhuara — 100 robotników itd.

◆ Prasa amerykańska donosi, że w Chile trwa od trzech tygodni strajk robotników kopalni miedzi.

◆ 6 bm. uległ katastrofie w pobliżu Belfastu (Anglia) samolot pasażerski tow. British European Airways. Zginęło 27 osób, zaś 8 osób zostało ciężko rannych.

◆ Teżoż dnia w miejscowości Olaxby w hrabstwie Lincoln rozbił się bombowiec angielski. Zginęło 5 osób spośród załogi samolotu.

### Rzuczęto wypłatę do latków wyrównawczych

WARSZAWA. (PAP). Już 5 bm. w szeregu zakładów pracy, dzięki sprężystej organizacji i ofiarnej woli personelu administracyjnego, wypłacaono pracownikom dodatki wyrównawcze, przewidziane w uchwale Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br.

Między innymi dodatki takie otrzymały wielotysięczne załogi dwóch wielkich łódzkich zakładów przemysłu włókiennego — ZPB im. J. Stalina i Wdźwoskanie ZPB im. I. Maja. Dokonanie wypłat spotkało się z uznaniem robotników, którzy w licznych wypowiedziach dali wyraz zaufaniu do państwa ludowego i taką troską odnosi się do spraw ich zarobków.

### Przyjęcie w Moskwie na cześć zagranicznych delegacji na Kongres Narodów w Obronie Pokoju

MOSKWA. (PAP). Zarząd Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) wydał 5 bm. w Moskwie przyjęcie z okazji pobytu w stolicy ZSRR delegacji zagranicznych, które brały udział w Kongresie Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu.

Na przyjęciu tym obecni byli: laureaci Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju Sun Czilin, Eliza Branco, Kuo Mo-to, Saifuddin Kiczi, Ila Erenburg — delegaci Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, Indii, Birmy, Australii i innych krajów azjatyckich i strefy Pacyfiku, jak również delegacje Kuby, Argentyny, Brazylii, przedstawiciele społeczeństwa stolicy, kierownicy m. skiewskich zakładów i instytucji, pracobnicy pracy, działacze radzieckiej nauki, kultury i sztuki, przedstawiciele Ministerstwa ZSRR, członkowie Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, przedstawiciele WOKS oraz szefowie szeregu ambasad i poselstw, akredytowanych w Moskwie.

Podczas przyjęcia odbył się wielki koncert.

## Wyjaśnienia w sprawie niektórych zagadnień związanych z uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 bm.

(Dokończenie ze str. 1)

jest kwota netto zarobiona w grudniu ub. r. w dniach pracy, powiększona o zasiłek chorobowy należny takiemu pracownikowi za czas choroby w grudniu ub. r.

Czy opłaty w żłobkach, przedszkolach i świetlicach ulegają zmianie?

Opłaty pobierane za pobyt dzieci pracowniczych w żłobkach, przedszkolach i świetlicach przed dn. 4 bm. pobierane są nadal w tych samych kwotach, w jakich pobierane były do dnia 3 bm. Odrębne zarządzenie ureguluje zagadnienia, wynikające z utrzymania dotychczasowych opłat na niezmiennym poziomie.

W jakim terminie wchodzi w życie nowe stawki piac?

Obowiązuje zasada, że nowe stawki piac stosuje się od dnia 4 bm. Jednakże od czasu dy tej czyni się następujące wyjątki:

a) gdy przy pracy w akordzie nie można ustalić, jaką ilość pracy wykonał pracownik w dniach 1, 2 i 3 stycznia br. oraz

b) gdy wynagrodzenie wyrażone jest w kwocie miesięcznej.

W obu tych wypadkach nowe stawki piac i nowa skala podatkowa znajdują zastosowanie od dnia 1 stycznia br.

Jak podwyższą się diety rozłakowe w POM-ach?

Diety rozłakowe w PO-

## Będziemy pogłębiać w społeczeństwie polskim prawdę o kraju Wielkiego Października

### Przewodniczący delegacji aktywistów TPPR o pobycie w Związku Radzieckim

WARSZAWA. (PAP). W związku z niedawnym powrotem do kraju delegacji aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która na zaproszenie Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) ponad 3 tygodnie przebywała w Związku Radzieckim, kierownik delegacji, wiceprzewodniczący Prezydium Zarządu Głównego TPPR — Stefan Matuszewski udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi, w której stwierdził m. in.

W skład delegacji naszej wchodził aktywista Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej: robotnicy, chłopci, artyści, studenci, przedstawiciele inteligencji pracującej, działacze społeczni.

Byliśmy w Moskwie, zwiedziliśmy jej wieżowce, wspinał się metro, wystawy poświęcone wielkim budowlom komunizmu, zabytkom nauki i kultury, zwiedziliśmy muzea poświęcone pamięci Włodzimierza Lenina w Moskwie i w Gorkach.

Po kilkudniowym pobycie w stolicy Kraju Rad wyjechaliśmy do Leningradu, a następnie zwiedziliśmy Gruzję i Armenię, republiki wiecznego ciepła i słońca.

Wszędzie, gdzie przebywaliśmy, widzieliśmy radość twórców pokojowego życia, widzieliśmy rytmicznie pracujące fabryki, stacje traktorowe i kochozy. Widzieliśmy teatry, kino i zespoły Domów Kultury przepięknie publicznymi o wysokim artystycznym wyrobieniu.

W Moskwie, Leningradzie, Gruzji czy Armenii — często spotykaliśmy ludzi, którzy braли udział w wyzwoleniu naszej ziemi ojczystej. Pytali nas oni o miasto i wieś polskie, pytali o ludzi naszego kraju, o naszą pokojową pracę, o sukcesy w budownictwie socjalizmu.

Pragnę złożyć wszystkim towarzyskom, przyjaźniom naszym z Związku Radzieckiego — w imieniu całej delegacji — wyrazy wdzięczności i gorące podziękowania za ogromną gościnność i wielką serdeczność.

Pragnę również wyrazić za pewnienie, że my, uczestnicy wycieczki do ZSRR, jeszcze bardziej pogłębiać będziemy w społeczeństwie polskim prawdę o kraju Wielkiego Października, — kraju wielkiego budownictwa, kraju budującego pokój, wcielającego w życie wiekopomne wskazania Józefa Stalina i uchwały XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego".

### Już ponad 4 tys. ton stalowej konstrukcji zmontowano na budowie Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA. (PAP). Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, radziecy budowniczości utrzymują wysokie tempo pracy przy wznoszeniu Pałacu Kultury i Nauki. Brygady montażowe, które doprowadziły już stalową konstrukcję części wieżowej do poziomu pięciu kondygnacji, przystąpiły do montażu konstrukcji bocznych fragmentów części wysokościowej pałacu. Obecnie brygady spawaczy montują tu drugą kondygnację. Łączna waga zmontowanej dotychczas konstrukcji stalowej wynosi ponad 4 tys. ton.

Duże nasilenie robót zaznacza się również przy budowie bocznych skrzydeł łączących. Bez przerwy samochody wywożą stąd ziemię. Zbrojarze i betoniarze przygotowują fundamenty.

Przy budowie bocznych skrzydeł pałacu kontynuowane są roboty murarskie. M. in. mury Muzeum Przemysłu i Techniki oraz części widłowskiej Pałacu Młodzieży wybudowano do wysokości 2-go piętra.

## Systematycznie poprawiają się warunki ochrony zdrowia matki i dziecka w Polsce Ludowej

WARSZAWA. (PAP). Każdy rok władzy ludowej, przynosi ludzom pracy dalszą systematyczną poprawę warunków zdrowotnych i socjalno-bytowych. Szczególnie poważne osiągnięcia zanotować można w dziedzinie ochrony zdrowia matki i dziecka.

Nowe placówki lecznicze przeznaczone wyłącznie dla matek i dzieci powstają w bardzo szybkim tempie. W samym tylko roku 1952 liczba łóżek w szpitalach dziecięcych wzrosła przeszło 2,5-krotnie w porównaniu z rokiem 1950. Przeciętnie około miliona dzieci korzysta rokrocznie z kolonii letnich.

Coraz lepszą pomoc lekarską otrzymują również matki i dzieci na wsi.

Ponad 55 proc. wszystkich porodów na wsi odbywa się obecnie w izbach porodowych, lub w obecności położnych. Znaczny odsetek kobiet wiejskich korzysta ponadto z oddziałów położniczych w szpitalach powiatowych.

W kwocie miesięcznej na leży dla odszukania stawki godzinowej podzielonej przez taką ilość godzin pracy, jaka odpłaca jest danym wynagrodzeniem. Zasada tę stosujemy wówczas, gdy dla odszukania nowej stawki piac posługujemy się tabelą godzinową, oznaczoną w instrukcji PRPG nr 1, jako „tabela I”.

Jeżeli np. czas pracy strażaka wynosi 240 godzin — jego zarobek miesięczny należy podzielić przez 240.

Zasada ta ma zastosowanie do wszystkich pracowniczków zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w przedsiębiorstwach wytwórczych i usługowych.

Jak podwyższą się wynagrodzenia za czas studiów?

Wynagrodzenia, do których w całości lub części zachowuje prawo pracownik wydelegowany na studia lub inne szkolenie traktuje się jak stypendia i podwyższa się je od dnia 1 bm. jednolicie o 25 proc.

Jeżeli wynosi górna granica zarobków uprawniających do bezpłatnego otrzymania wypłaty niemożliwej ustala się z dniem 4 bm. na 1000 miesięcznie.

Czy i w jaki sposób będzie wypłacany nadal zasiłek rodzinny na żonę niepracującą?

Zasiłek ten będzie wypłacany nadal w tej samej wysokości jak dotychczas.

### Tradycyjna choinka noworoczna dla dzieci i młodzieży

WARSZAWA. (PAP). Tyśiące dzieci i młodzieży radośnie spędza czas na obchodach tradycyjnych choinek noworocznych, które organizowane są w zakładach pracy, szkołach, Domach Kultury.

Ponad 2 tys. dzieci dzielnie wesoło bawi się na obchodach choinki w salach nowej szkoły TPD na Muranowie w Warszawie.

Dla młodych przodowników nauki woj. bydgoskiego bogato urozmaicone obchody noworocznych choinek zorganizowano w Bydgoszczy, Grudziądzu i Włocławku. W imprezach tych bierze udział ponad 17 tys. dzieci.

Najlepiej uczące się dzieci Lublina i woj. lubelskiego nie spędzają czasu na noworocznych zabawach choinkowych, które odbywają się w salach Liceum Pedagogicznego w Lublinie.

## Sytuacja życiowa mas pracujących Kanady stale pogarsza się

NOWY JORK (PAP). Jak wynika z doniesień Prasy kanadyjskiej, warunki życia mas pracujących w Kanadzie stale się pogarszają. Ludność pracująca ugięta się pod ciężkim brzemieniem wydatków wojennych. Nędza i śmierć głodowa to los wielu rodzin.

### Wzrost ruchu strajkowego w Indiach

LONDYN. (PAP). Jak donoszą, w Indiach wzrasta się ruch strajkowy. W Radkocie odbywają się masowe demonstracje i strajki na znak protestu przeciwko podwyższeniu podatków. Policja otworzyła ogień do demonstrantów.

W stanie Pendżab wschodni strajkuje 13 tysięcy nauczycieli. 500 tysięcy uczniów przerwało w związku z tym na ukę. Związek nauczycieli stanu Delhi uchwalił rezolucję, wyrażającą solidarność z nauczycielami Pendżabu wschodniego.

## Rozmawiamy z czytelnikami o uchwale Rządu o Dłaczego wieś nie otrzymać ekwiwalentu

Dłaczego w związku z regulacją cen robotnicy w mieście otrzymali ekwiwalent w postaci podwyżki piac, a Dłaczego takiego ekwiwalentu nie otrzymali chłopcy? — pyta w liście do redakcji ob. Wacław Nowalski.

Jak wiemy podwyżka cen objęła przede wszystkim artykuły rolnicze, których dostawcą jest chłop, a konsumentem robotnik i inteligent, rzemieślnik i student. Podwyżka piac ma więc na celu m. in. wyrównanie różnicy cen na artykuły rolne, których chłop przecież nie nabywa. I tu właśnie tkwi główna przyczyna, Dłaczego chłop nie otrzymał ekwiwalentu.

— No, uobrze — może powieziecie ob. Kowalski — ale zarobku przecież również wiecie artykułów przemysłowych, które kupuje zarówno chłop jak i robotnik.

Tak. Kupuje je chłop i to w skali masowej, większej niż ilość pracująca miast. Wiemy uobrze, że sklepy w miastach i miasteczkach były często usiłowicie obiegane (zwłaszcza sklepy z materiałami tekstylnymi i wyrobami żelaznymi). Dłaczego?

Dłaczego, że cena większości artykułów przemysłowych od roku nie miała nie ulegała zmianie, natomiast na skutek trudności aprowizacyjnych związanymi ze wzrostem klasy robotniczej, nieustannie rosły ceny artykułów rolniczych (i to zarówno ceny woluminowe jak i ceny pracowne przez państwo za obowiązkowe dostawy) w wyniku tego rolnik za coraz mniejszą ilość piaców rolniczych mógł nabyć coraz więcej wyrobów przemysłowych. Tak np. w r. 1952 na zakup jednego kwintala węgla wystarczyło, by chłop sprzedał na wolnym rynku... pot kilograma żywności, to znaczy trzy razy mniej niż musiał sprzedać na zakup tego kwintala węgla w r. 1949, a 11 razy mniej niż w roku 1950.

Czy było słuszne brać wyższe ceny za produkty rolnicze, a jednocześnie ciągnąć niską cenę za wyroby przemysłu państwowego? Czy było to sprawiedliwe? Nie, nie było sprawiedliwe. Główny Rząd temu nie przeciwdziałał, wszystkie nasze wysiłki i osiągnięcia w pracy nad pomnożeniem sił Ojczyzny mogłyby pojsć na marne i sytuacja taka w końcu musiałaby się też odbić i na rolnictwie. Dłaczego też trzeba było przewrócić zachowaną — zwłaszcza wskutek spekulacji — równowagę cen i w ten sposób powstrzymać masowe nadmierne wykupywanie pewnych artykułów przemysłowych (np. wiauer, garnków, kretonów itp.).

Dodajmy, że w ostatnich latach jak długi i szeroki nasz kraj wyrastały nowe fabryki, produkujące artykuły, z których w oibryzmym stopniu korzystał właśnie chłop, że państwo przeznaczało olbrzymie fundusze na budownictwo domów, szpitali, szkół, świetlic, kin, dróg. Odbywało się to głównie dzięki wysiłkowi robotnika, udział chłopstwa zaś był o wiele mniejszy, był — niedostateczny.

Zapytajmy znów — czy było to sprawiedliwe? Nie, nie było to sprawiedliwe. Trzeba było ten współdziałający chłopstwa w budownictwie naszego państwa zwiększyć. I takim m. in. celem służy uchwała Rady Ministrów z dn. 3 stycznia rb.

No i wreszcie ostatnia sprawa — państwo daje każdemu chłopu możliwość szybkiego podniesienia dochodowości swego gospodarstwa i uzyskania potrzebnych mu pieniędzy na zakup tego czy innego wyrobu przemysłowego. Jest nią podniesienie produkcji rolnej.

Jak wiadomo obowiązkowe dostawy obejmują tylko niezbędną jej część. Im więcej chłop wyprodukuje zboża i mięsa, masła i mleka, owoców i warzyw — tym więcej może ich sprzedać. (Oczywiście po wykonaniu obowiązkowych dostaw), a tym więcej też będzie mógł kupić artykułów przemysłowych.

Uchwała jest środkiem kładącym kres niekorzystnemu zjawisku, że poważna część dochodu narodowego (większa niż by się należała) trafiała na wies, zwłaszcza do kułaków i spekulantów. Chodzi o to, by utrzymać należąną równowagę, by nie dopuścić do zubożenia klasy robotniczej przy jednoczesnym, nieuzasadnionym bogaceniu się pewnej części wsi.

Wypłacenie robotnikom ekwiwalentu i niewypłacenie go chłopom, jest środkiem łagodzącym przejściowe zjawisko nierównomiernego podziału dochodu narodowego.

A. S.

### Poważny wzrost bezrobocia w Austrii

WIEN (PAP). Komitet Centralny Bezrobotnych w Austrii zwrócił się do wszystkich bezrobotnych z wezwaniem w sprawie zwolnienia na dzień 25 bm. w Wiedniu ogólnoaustriackiej konferencji bezrobotnych.

Apel podkreśla, że bezrobocie w Austrii przybiera katastrofalne rozmiary. W połowie grudnia 1952 roku było już 215 tysięcy zarejestrowanych bezrobotnych.

Bezrobocie stale wzrasta. Dziesiątki tysięcy bezrobotnych, zwłaszcza kobiety, nie rejestrują się na oieldach pracy, ponieważ stracili oni wszelką nadzieję otrzymania zasiłku albo pracy. 60 tysięcy młodych ludzi pozostaje bez pracy. Możliwość znalezienia pracy staje się coraz mniej prawdopodobna.



# Spopularyzowanie doświadczeń IV Zespołu KKN

## to szybsza realizacja planów produkcyjnych przez kopalnictwo naftowe

Do niedawna w przemyśle naftowym liczone przede wszystkim na produkcję ropy z nowych odwiertów, nie troszcząc się o właściwą eksploatację otworów starych. Zasadniczy przełom nastąpił dopiero w bieżącym roku. Przewidywało się do tego, m. in. odnowienie kierownictwa Młodzi inżynierów i techników zerwali ze starymi przesadami i śmiało zaczęli stosować nowe metody pracy, które dawały pozytywne wyniki w walce z przelaniem ropy z otworów naftowców-konserwatorów, niebezpieczeństw, czasami stosowanych do wszelkich inowacji.

### DOBRA ORGANIZACJA PRACY PODSTAWĄ SUKCESÓW

Zwiększenie wydobywa ropy ze starych otworów uzależnione jest przede wszystkim od dobrej organizacji pracy przy obróbce odwiertów. Należyte przygotowanie wszystkich narzędzi oraz windy wyciągowej przed rozpoczęciem obróbki jest podstawowym warunkiem sprawnego i szybkiego jej przebiegu. W trakcie samej obróbki bardzo dużo zależy od systematyczności i dokładności wykonawstwa czynności. W IV Zespole KKN stosuje się z powodzeniem tzw. „kobyliczkę” służącą do układania na nich murek produkcyjnych i drutu wyciąganego z otworu.

Natomiast jednak efekty gospodarcze dano zastosowanie bruzdnicowej pracy przy obróbce otworów. Uwidoczniła się to szczególnie przy otworach wykonawczych, gdzie każda minuta zaprzęgnięta na czesną obróbkę dala poważną oszczędność produkcyjną. Do niedawna rozważano, że w kopalnictwie naftowym „teoria” o niemożliwości pracy przy obróbce otworów na trzy zmiany. Obróbcy tej „teorii” uzasadniali swoje stanowisko tym, że w nocny zwiększa się w znacznym stopniu możliwość awarii pomp, co powoduje za sobą poważne straty. W zwalczaniu tej „teorii” dużą rolę odegrały organizacje partyjne, które przeprowadziły szeroką akcję uświadamiającą wśród robotników, w oparciu o doświadczenia naftowców radzieckich, którzy od dawna sto-

suja pracę na trzy zmiany. Praca polityczna dała wyniki najwcześniej w IV Zespole KKN, gdzie zaczęto stosować trzy zmianową pracę przy obróbce otworów, przy czym procent awarii pomp nie tylko że nie zwiększył się, ale nawet uległ pewnemu obniżeniu.

W stosowaniu nowych metod pracy wyróżniła się brygada obróbce Józefa Cabana i Władysława Zająca, które osiągała przeciętnie 150-160 proc. normy. Z ich doświadczeń korzystają również inne brygady, które z miesiąca na miesiąc podnoszą procent wykonania normy.

Zastosowanie nowych metod pracy w IV Zespole dało poważne wyniki. Np. na jednym z wysokoproduktownych otworów skrócono czas obróbki z 48 na 13 godz.

### RADZIECKIE APARATY I LITERATURA WIELKA POMOCA W PRACY

Jednym z poważniejszych problemów w kopalnictwie naftowym są dosyć częste zakłócenia w pracy pomp węglnych, które nie zawsze są wynikiem uszkodzenia tej czy innej części pompy, ale mogą być też spowodowane zaburzeniami w złożu. Niezależnie jednak od tego, gdzie tkwiła przyczyna, trzeba było dotychczas wyciągać pompy na powierzchnię, bardzo często niepotrzebnie.

Sytuacja w tej dziedzinie uległa radykalnej zmianie z

wdzięki, gdy nasz przemysł naftowy otrzymał radzieckie aparaty tzw. dynamografy, służące do kontroli pracy pomp węglnych. Te wspaniałe aparaty rejestrują każde najmniejsze zakłócenie pracy pompy wzbudzone z jednoczesnym umiejscowieniem przyczyny tego zakłócenia. Zastosowanie w zwiększeniu rytmiczności pracy pomp oraz w stabilizacji produkcji.

Jeszcze jeden przykład świadczy o tym, jak radziecka nauka i technika ułatwiają naszym naftowcom pracę. Literatura radziecka podaje, że metoda eksploatacji za pomocą tzw. „gazliftu” jest stopniowo wycofywana z radzieckiego kopalnictwa naftowego, ponieważ po dłuższym jej stosowaniu miała ujemny wpływ na wydajność złoża.

Wiadomość ta zwróciła uwagę kierownictwa IV Zespołu, które szukało właśnie przyczyn narastającego spadku produkcji na jednym z otworów, gdzie stosowano metodę „gazliftu”. Po dokładnym przeanalizowaniu produkcji tego otworu, w oparciu o literaturę radziecką, zastosowano tam zamiast „gazliftu” pompę, co spowodowało natychmiastowy skutek w postaci podniesienia się produkcji.

### PRACA POLITYCZNA POMOGŁA W POKONANIU TRUDNOŚCI

Wprowadzanie nowych metod nie odbyło się gładko i bez

trudności. Każda inowacja, każda zmiana, uświeconych tradycją metod pracy, spotykała się początkowo z niechęcią i nieufnością części załóg.

W przewyżczeniu tych trudności i oporów przodująca rolę odegrała praca polityczno-uświadamiająca organizacji partyjnych. Na każdym zebraniu partyjnym, na każdej na radzie produkcyjnej szeroko omawiano nowe metody pracy popularyzowano osiągnięcia brygad, które już te metody zastosowały. Wyniki tej pracy nie dały długo na siebie czekać. Robotnicy przekonali się o wyższości nowych metod pracy i zaczęli je coraz szerzej stosować a krzywa wykonania planów produkcyjnych poszła w górę. Równoległe z wprowadzaniem nowych metod rozwinięto się współzawodnictwo najlepszej brygady obróbki najlepszego wiertacza itd., w którym wyrosli nowi przodownicy. Jak np. odznaczeni od znakami przodowników — Antoni Baizer i Władysław Zająca z obróbki, wiertacze — Mieczysław Goliński, Józef Koszyński, Feliks Kanfer i in.

Doświadczenia IV Zespołu KKN w dziedzinie wprowadzania nowych metod pracy powinny być jak najszybciej przeniesione do tych zespołów i kopalnictw, gdzie się ich jeszcze nie stosuje. Będzie to miało nie wątpliwy wpływ na usprawnienie pracy w kopalnictwie naftowym w czwartym roku planu 6-letniego.

A. Lagowski



W szybkim tempie rozwija się w Polsce przemysł samochodowy. Na zdjęciu: Zakładanie maski do autobusu polskiej produkcji. CAF — fot. Mowl.

## Jasiek Nawrot został traktorzystą

— Pragnę zostać traktorzystą — tak zakończył Jasiek Nawrot swój życiorys, który wysyłał jako załącznik z prośbą o przyjęcie do ośrodka szkolnego traktorzystów w Radymnie. W tym krótkim zdaniu wyraził on swe gorące życzenie zdobycia zawodu traktorzysty.

Czekał z niecierpliwością na odpowiedź. Przyjmą — nie przyjmą, myślał z niepokojem, czekając na progu chaty na listonosza. Wreszcie doczekał się listu. Mocno mu biło serce, gdy otwierał kopertę. Jaka mu to wiadomość przysłała? — Hurra! Głośny okrzyk wydarł się z jego pierś — zostałem przyjęty! Zostałem przyjęty!

— Ej, Jasiek, Jasiek, spiesz się do domu, jeśli masz co i ubrać się możesz dostąpiło — z wrzuceniem przysłała mu rodzina.

Nie martwie się o mnie. Wróć jako traktorzysta. Na „stalowym rumaku” będę jeździł. A twoją matkę ziemię to w mój zaorzę, będzie mnie i wam wszystkim lepiej — uspokajał Jasiek rodzinę.

W Radymnie we wspaniałym wyposażonym ośrodku szkoleniowym, Jasiek Nawrot czuł się doskonale. Szybko zapoznał się z kolegami. Po paru już dniach ta gromada chłopów z różnych stron kraju tworzyła zwarty kolektyw. Bo i jakże mogło być inaczej. Tym symon robotników i chłopów władza ludowa dała możliwość uczenia się i zdobycia zawodu, jak sami sobie wybrali. Doceniali to kursanci — przyszli traktorzyści. Z zapałem zabrali się do nauki.

Wiadomości teoretyczne utrzymywał na zajęciach praktycznych. W warsztacie szkoleniowym poznali skomplikowany mechanizm „Zetora”, „Ursa” i różnych maszyn rolniczych. Z trudem opanowywali

sztukę prowadzenia ciągnika. Wiele uczyli się o nowoczesnej mechanizacji i agrotechnice. Bo traktorzysta, to nie tylko „kierowca” traktora, lecz pionier nowego życia na wsi. Wykłady z zagadnień politycznych dały im oręż potrzebny do walki o wyższe formy gospodarki na wsi.

Świetlica dostarczała im nie tylko rozrywkę, choć mieli tam szachy, ping-pong i inne gry. Biblioteka zaopatrzona w 4 tysiące książek ciągnęła nieprzerwanie. Wiele czasu spędził w niej Jasiek Nawrot, nie mogąc się rozstać z „Młodą Gwardią” Fiediejewa, czy z książką Ostrowskiego „Jak hartowała się stal”.

Hotówce egzaminy wykazały, że nie żalował swych sił i dobrze przygotowali się do zawodu traktorzysty. Zaledwie pół procent uczestników nie zdało egzaminu. Jasiek Nawrot należał do tych co otrzymali świadectwo z wynikiem bardzo dobrym.

Młodzi traktorzyści rozjechali się już w różne strony, by rozpocząć pracę w państwowych ośrodkach maszynowych. Jasiek powrócił do wsi rodzinnej. Rozpoczął tam pracę jako traktorzysta POM.

Jasiek Nawrot zadowolony jest bardzo ze swego nowego zawodu. Będzie orał traktorem pola, które nie tak dawno jeszcze należały do miejscowego obszarnika. Na tych polach jego ojciec przez 25 lat od rana do nocy pracował za marne grosze, które nie starczyły na utrzymanie rodziny.

Ojciec Jasika doczekał się wyzwolenia spod obszarniczego ucisku i wyzysku. Dziś syn jego — traktorzysta będzie pracował na tej samej ziemi nad zwiększeniem jej wydajności, by ludność pracująca na niej miała coraz więcej chleba, by rosła silna i bogata Polska.

S. P.

## Nieróbstwo i kumoterstwo w Prezydium GRN w Czarnej

W Gminnej Radzie Narodowej w Czarnej od przeszło 3 miesięcy nie odbywają się zebrania prezydium. W okresie wzmoczonego przebiegu planowego skupu produktów rolnych przez państwo, Prezydium GRN w Czarnej spało. Nic więc dziwnego, że sprawa planowego skupu w gminie Czarna przedstawiała się fatalnie. W samej tylko gromadzie Jastrząbka Stara ponad 100 rolników zalega w poważnych ilościach z planową odstawą zboża. Tacy jak ob. Franciszek Madura, Jan Smagacz mają już ponad 250 kg zaległości w zbożu, zaś ob. Antoni Augu-

styn nie odstawił zboża w ogóle. Ob. Augustyn posiada pole w gromadzie Jastrząbka Stara, sam zaś mieszka w Tarnowie. A Prezydium GRN w Czarnej nawet nie upomniało wymienionego, gdyż nikt nie zajął się wyszukaniem jego adresu. O porządkach panujących w Prezydium może świadczyć również fakt, iż we wszystkich księgach podatkowych figuruje niejaki Paweł Sreba, zam w gromadzie Jastrząbka Stara. A takiego w gromadzie nie ma i nikt nie pamięta, aby kiedykolwiek w niej mieszkał. Paweł Sreba ma za płacić podatek i odstawić zboże...

Edward Waśko. Umożliwił on m. in. przeprowadzenie niższej klasyfikacji ziemi swoim krewnym i znajomym — bogatszym gospodarzom.

M. in. Waśko sklasyfikował grunty swemu ojcu, Wojciechowi Waśko w wyniku czego wymiar podatkowy wyniósł 550 80 zł, zamiast 1.303 40 zł. Również źle sklasyfikowaną ziemię posiadają krewniacy Waśki: Jan Drozdowski z gromady Czarna, Henryk Skarbek z gromady Borowa. Ponadto z inicjatywy ob. Waśko, Prezydium GRN w Czarnej dokonało we wrześniu 1951 r. rozbięcia ponad 17 ha gruntu Henrykowi Skarbkowi na trzy fikcyjne gospodarstwa.

Waśko dba o swoich krewniaków, a zarazem o ochronę „interesów” swych krewnych potrafił wciągnąć przewodniczącą Prezydium Stanisławę Parę i referenta podatkowego Stefanię Kuczyńską. „Zespoł” pracowników Prezydium GRN w Czarnej nie tylko, że dopuszcza do fikcyjnych rozbił gospodarstw, lecz popiera kuliaków i kumoterów.

Ciężar winy za dopuszczenie do biurokratycznej rozkładowej pracy Prezydium GRN w Czarnej leży bezspornie po stronie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Dębicy. Bezkrzytycznie na pracę gminnych rad narodowych patrzy kierownik referatu podatków wiejskich ob. Ludwik Składzieł, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa ob. Jan Szymaszek, wreszcie sam przewodniczący Prezydium PRN ob. Henryk Kubicki.

Mieszkańcy gminy Czarna żądają zlikwidowania fikcyjnego rozbięcia większych gospodarstw, przeanalizowania i przeklasyfikowania gruntów — przede wszystkim bogaczy wiejskich oraz skończenia z kumoterstwem. PRN winna żądania te natychmiast uwzględnić.

L. K.

## Zła organizacja pracy przyczyną niewykonania planów w Zakładach „Dęba”

Zakłady Metalowe „Dęba” nie wykonały planu produkcyjnego za rok 1952. Dyrekcja Zakładów nie interesowała się w dostatecznym stopniu pracą poszczególnych wydziałów, nie kontrolowała wykonania planów, które zresztą wykonywano w ten sposób, że prace łatwiejsze zawsze wykonywano w terminie a nawet przekraczano, odkładano natomiast prace cięższe, trudniejsze. Spośród pracowników wyłonili się przodownicy pracy wykonujący niekiedy 500 procent normy. Ale przodownicy ci wykonują przeważnie lekkie prace.

Nie wszystkie wydziały Zakładów Metalowych pracują zgodnie z planami pracy. Dział zaopatrzenia np. nie zaopatruje wydziałów w potrzebne im narzędzia i materiały. Na półkach rozdzielni leżą stopy wykonanych już detali, z których składać mają się skomplikowane przyrządy. Detali tych jednak nie połączono w całość, ponieważ wydział zaopatrzenia nie dostarczył odpowiednich przyrządów do

zmontowania tych detali w całość.

Najważniejszy dział Zakładów — narzędziownia nie wykonuje również planów, co odbija się ujemnie na pracy całego zakładu. Z winy narzędziowni do tej pory nie uruchomiono jeszcze planowanych nowych wydziałów w zakładzie. Niektóre prace, które według planu winny być wykonane na miejscu, wykonywać muszą zakłady w Bydgoszczy, czy w Gdańsku.

Niekiedy pracownicy przychodząc do pracy nie mają wyznaczonego zadania. Wtedy całymi dniami wędrują się po zakładach, albo grają w karty. Ostatnio tokarze przychodząc do pracy, całe dnie nie robią, ponieważ nikt nie powierza im do wykonania żadnej pracy.

Kierownictwo Zakładów powinno dołożyć wszelkich starań, by zlikwidować istniejące bałagan na wydziałach, powinno zmobilizować załogę do wykonania zaplanowanych prac.

Marjan Kolasinski korespondent

W stosunku do opornych rolników niewywiązujących się z obowiązków wobec państwa nie starano się wyciągnąć odpowiedzialnych wniosków. Prezydium według oświadczenia przewodniczącej — ob. Stanisławy Parę — czeka — gdyż oporni „oblecali odstawić”.

Omawiając zagadnienia planowego skupu produktów rolnych przez państwo i wskazując przyczyny niewykonania planów, Towarzysz Bierut na VII Plenum KC PZPR mówił:

„...Jedną z głównych przyczyn jest tu wadliwa organizacja i niedocenicenie wagi tej sprawy zarówno ze strony organizacji partyjnych, jak i władz terenowych, złudne rachuby, że sprawa „pójdzie sama”. A sprawy nigdy same własnym rozpędem nie chodzą. Konieczna jest praca organizacyjna...”

A pracy takiej w gminie Czarna nie ma zupełnie.

W czasie przeprowadzania klasyfikacji gruntów w tej gminie na stanowisku referenta podatkowego pracował obecny kierownik rachuby

### Maszyniści przeworscy Zrealizowali zobowiązania

Realizując swe długofalowe zobowiązania, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzystwa Bolesława Bieruta, członkowie maszynistów przeworskiej parowozowni — tow. Włodzimierz Hankiewicz, Józef Kurek, Edward Tereszkiwicz i Bolesław Chrobak — przejechali na parowozie PT 3L-42 50 tys km bezawaryjnie, bez mycia kotła i naprawy między przeglądami. Inni maszyniści tejże parowozowni: Andrzej Bachofski i Edward Kropiwnicki przejechali na parowozie OL 12 13 ponad 138 tys km bez naprawy okresowych jak też i naprawy między płukaniami.

St. Beczek  
korespondent

## Spółdzielnie produkcyjne w powiecie jasielskim usprawniają pracę

Siedem spółdzielni produkcyjnych powiatu jasielskiego przeprowadza obecnie obliczenia dochodów rocznych. Od dni 22-28 stycznia br. odbędą się we wszystkich spółdzielniach zebrania sprawozdawcze, na których dokonają się podsumowania osiągnięć oraz przeanalizuje dotychczasową pracę. Wydajność pracy zespołowej zależna jest bowiem od szeregu czynników, ale przede wszystkim od sumiennego wypełniania obowiązków przez członków spółdzielni.

Na zebraniach tych zostaną omówione wyniki pracy i zlo-

żone sprawozdania z rozdziału otrzymanych kredytów. Jeśli chodzi o spółdzielnie w okolicach górskich w Desznicy i Jaworzu, które nastawione są przede wszystkim na gospodarkę hodowlaną, to możemy już dziś powiedzieć, że wykorzystano całkowicie limity przeznaczone na zakup bydła, trzody chlewnej i owiec.

Dzisiaj również możemy już powiedzieć, że wzrosło zainteresowanie sprawami spółdzielczymi u chłopów, indywidualnych. Ale są jeszcze i braki. Dotkliwie odczuwa się np. brak księgowych w spółdzielniach produkcyjnych w Bieżdziej i Stedliskach — Bogusz. W Bieżdziej i Kleciach gospodarka zespołowa prowadzona jest dopiero od wiosny 1952 roku. Dniówka obrachunkowa w Bieżdziej wynosiła łącznie 15 zł.

W roku 1953 spółdzielnie

produkcyjne w pow. jasielskim po przejściowych trudnościach wejdą w okres dalszej systematycznej poprawy gospodarstwa, który zapewni ich członkom jeszcze większy wzrost do broyutu.

W. F.

### Uroczysty „Poranek mickiewiczowski“

W ostatni dzień nauki przed feriami zimowymi w Liceum Ogólnokształcącym w Mielcu odbył się uroczysty „Poranek mickiewiczowski“ zorganizowany przez klasę Xa. W programie poranku wygłoszono obszerny referat o twórczości Mickiewicza, po którym uczniowie deklamowali wyjątki z „Pana Tadeusza“. Dużo pracy w zorganizowaniu tego poranku włożyła wychowawczyni klasy X a prof. Albina Brokiesz.

### O pracy kół LPZ w pow. mieleckim

Do kół Ligi Przyjaciół Ziemstwa w powiecie mieleckim, które prowadzą ożywioną działalność należą koła LPZ przy gminnej spółdzielni w Borowej. Koło to zorganizowało kurs strzelecki i szkolenie FOPL. W pracy wyróżniają się: Jan Zych i Wł. Wątek. Drugim dobrze pracującym kołem jest koło LPZ przy Budowlanym Przedsiębiorstwie Powiatowym w Rzemieniu. Członkowie koła urządzili kilka imprez artystycznych i spotkań wojska z ludnością. Aktywnie pracują instruktorzy społeczni — Brodowski i Materna. Trzeba dodać, że członkiem tego koła — Stanisław Marszałek jest mistrzem strzeleckim na powiat mielecki. Do przodujących kół LPZ należą zaliczyć ponadto — koło przy Państwowym Liceum Ogólnokształcącym w Mielcu i przy Technikum Mechanicznym.

Istnieją jednak i takie koła LPZ, w których praca mimo pomocy Zarządu Powiatowego LPZ nie stoi na należytych poziomach. Do rzędu tych zaliczyć należy koło przy spółdzielni „Pion“, „Energozbyt“, Zakładach Terenowych w Miel-

cu i koło przy Nadleśnictwie w Przecławiu. Winę za nieżywość wymienionych kół LPZ ponoszą zarządy, które nie wywiązują się należycie ze swoich zadań i nie mobilizują członków swych kół do lepszej, aktywniejszej pracy.

W. Kulikowski  
korespondent

### W Rozwadowskim kinie „Polonia“...

... odbywają się kilka razy w miesiącu szkolne seanse filmowe. Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Finansowego i Szkoły Podstawowej chętnie uczęszczają na filmy, a zwłaszcza produkcję radziecką. Jest to niewątpliwie wielką zasługą zarządu kina „Polonia“ który organizuje seanse w godzinach dogodnych dla młodzieży dojeżdżającej.

Uczniowie powyższych szkół zwracają się do zarządu kina „Polonia“ w Rozwadowie o jeszcze częstsze wyświetlanie szkolnych seansów.

Włodzimierz Zajac  
korespondent

### Choinka noworoczna w Przedszkolu TPD nr 3 w Przemyślu

Sala zabaw dziecięcych w przedszkolu tepedowskim Nr 3 w Przemyślu wypełniła się po brzegi. Na uroczystość noworoczną przybyli nie tylko odświeżeni ubrani przedszkolaki, ale także ich rodzice, by razem ze swymi pociechami wziąć udział w noworocznej imprezie.

Choinka skrzy się od kolorowych świateł i ozdób, które długo przedtem maleńkie dziecięce paluszki pod kierunkiem swych wychowawców wykonały. — To mój gołabek, a ten mój różowy szyszak — woła zadowolona Marysia.

Nagle ucisza się gwar dziecięcych głosów i do zebranych przemawia kierowniczka przed szkoła, ob. Zagórska. Dzieci z uwagą słuchają ciekawego o powiadania o noworocznej choince.

Po przemówieniu kierowniczki zaczyna się właściwa impreza. Biorą w niej udział wszyst-

kie dzieci. Razem śpiewają piosenki. Jeszcze echo nie przebrzmiało, gdy z grupy dzieci wysuwają się białe śnieżki i rozpoczynają tańce pod choli ką przy wtrące piosenki: „Le-kuchne my śnieżki“.

W ciągu całego wieczoru radość dzieci przewijała się w piosenkach i wierszach (które zespołowo wykonał przedszkolak).

Najwięcej zainteresowania u małych uczestników wzbudził Dziadek-Mróż, który z ośnieżonych tobołków wymował łakocie i obdarzał nimi dzieciaki. Podziw przeszedł wkrótce w serdeczny, bezpośredni nastrost. Każde dziecko chciało popisywać się przed Dziadkiem Mrozem swymi umiejętnościami: jak pięknie potrafi deklamować, śpiewać czy tańczyć.

Wieczór upłynął na miłych tańcach i zabawach.

R.

### Koła TPPR w powiecie ustrzyckim prowadzą ożywioną działalność

Idea przyjaźni i braterstwa z narodami ZSRR przyświeca ożywionej działalności oddziału Towarzystwa Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Ustrzykach Dolnych. Popularyzowanie wielkich osiągnięć Kraju Rad, przyswojenie radzieckich doświadczeń i metod w pracy na roli i w zakładach przemysłowych — oto zadania, które realizuje obecnie zarząd oddziału TPPR w Ustrzykach Dolnych. W ostatnich tygodniach ub. r. powstało 5 nowych kół TPPR, wzrosła znacznie prenumerata czasopism radzieckich, zorganizowano liczne kursy języka rosyjskiego, np. w POM, PGR i UKN.

Na szczególne wyróżnienie zasługują koła TPPR: UKN i Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej oraz koło gminne TPPR w Czarnej. Do aktywu, który wyrósł w czasie kampanii wyborczej, a następnie z zapalem przystąpił do pracy w Miesiącu Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zaliczyć należy Michała Karabanowskiego, założyciela pierwszego koła TPPR na terenie pow. ustrzyckiego, Stanisława Białewskiego, prezesa zarządu powiatowego, Czesława Bokliczuka, Bolesława Zublewicza, Br. Glebo, J. Suchy, St. Majer i wielu innych.

(mk)

### Kiedy wreszcie zostanie wybudowany prom?

Członkowie spółdzielni produkcyjnej „Nowe życie“ w Zwierzynie jeszcze w 1951 roku rozpoczęli starania o wybudowanie promu na rzecze San. W związku z tym zwrócił się do Wydziału Komunikacyjnego Prezydium PRN w Lesku. Jednakże jak dotąd, nie otrzymali żadnej odpowiedzi.

Z kolei sprawą budowy promu zajął się Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Lesku. Postanowiono również na posiedzeniu Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Olszance, że dopomoga spółdzielcom w wybudowaniu promu przez przydzielenie im odpowiedniej ilości budulca z lasu gromadzkiego. Niestety jak dotąd nie zostało wykonane. Wskutek interwencji ob. Piotra Wajdy — przewodniczącego spółdzielni w Wydziale Komunikacyjnym przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Rzeszowie w dniu

13 grudnia 1951 r. spółdzielcy zostali zawiadomieni, że prom będzie wybudowany z początkiem 1952 roku, przy czym prom ma wykonać bezwzględnie Wydział Komunikacyjny w Lesku. W międzyczasie spółdzielcy otrzymali 60 tys. zł dotacji z Ministerstwa Rolnictwa na budowę wspomnianego promu z terminem ważności do dnia 31 grudnia 1952 r.

Jak widzimy, na ten cel były odpowiednie kredyty, brak było tylko zainteresowania się sora-wą przez Wydział Komunikacyjny w Lesku i Prezydium GRN w Olszance. Przez to niedbalstwo przyznane kredyty została cofnięta. A przecież warunki gospodarcze spółdzielni produkcyjnej w Zwierzynie wymagają koniecznie aby prom był jak najszybciej wybudowany.

San.

### Skórki zajęcze są cennym surowcem

Nieumiejętne zdejmowanie, obróbka i konserwacja skórek zajęczych przynosi straty na szkodę gospodarce narodowej. Niejednokrotnie porwane i porzuczone skórki wyrzucane są do kosza. Przeto obowiązkiem każdego uczelnego obywatela jest dążenie do zlikwidowania marnotrawstwa i użytkowania skórek zajęczych o jak najlepszej jakości.

należy przeprowadzać skórowanie i konserwację skórek zajęczych. Do punktu skupu skórek zajęczych w Rzeszowie należą: sklep przy ul. Kolejowej nr 7 oraz Państwowa Centrala „Las“ — ul. Borelowskiej nr 27, poza tym wszystkie gminne spółdzielnie „SCH“ na terenie województwa.

St. Kucharski

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### NARADA WOJEWÓDZKIEJ SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ WKKF RZESZÓW W SPRAWIE UTWORZENIA LIGI MIĘDZYOKRĘGOWEJ

W dniu dzisiejszym odbyła się w Rzeszowie specjalna narada wojewódzkiej sekcji piłki nożnej w sprawie utworzenia ligi międzywojewódzkiej rzeszowsko-lubelskiej. W naradzie wzięli udział, oprócz przedstawicieli naszego województwa, delegaci woj. lubelskiego oraz specjalna 4-osobowa delegacja SPN GIKF z Warszawy.

O wynikach narady poinformujemy naszych czytelników i sympatyków piłki nożnej w następnym numerze „Nowin Sportowych“.

### BKS TPZ PRZEMYSŁ — KOLEJARZ JAROSŁAW 8:2

Punkty dla SKS-u zdobyli Regeńczuk i Mielnik po 3 oraz Stotowicz i para Regeńczuk, Stotowicz po 1, dla Kolejarza Cichy i Koczut po 1.

### STAL STALOWA WOLA — OGNIWO KOLBUSZOWA 10:0

Punkty dla Stali uzyskali Pikulski, Kozerski i Chacaga po 3 oraz para Pikulski, Chacaga 1.

### STAL MIELEC — OGNIWO KOLBUSZOWA 8:2

Punkty dla Stali Mielec zdobyli Olczak i Stańczyk po 3 oraz Herlik i para Olczak, Stańczyk po 1, dla Ogniwa zaś Ogiewski i Skowroński po 1.

### WŁOKNIARZ KROSNO — SPÓJNIA BRZÓZÓW 8:1

Punkty dla zwycięzców zdobyli

Jojko i Nastał po 3, Gbyl 3 oraz para Jojko, Gbyl 1. Jedyny punkt dla Spójni uzyskał Piątek.

### OLCZAK I STANCZYK (STAL MIELEC) WYJEZDZAJĄ NA MISTRZOSTWA POLSKI W TENISIE STOLEWYM

W dniach 9, 10 i 11 stycznia br. odbędą się we Wrocławiu indywidualne mistrzostwa w tenisie stołowym, w których wzięli udział dwaj najlepsi nasi zawodnicy a to mistrz woj. rzeszowskiego Olczak oraz wicemistrz naszego województwa Stańczyk (oba ze Stali Mielec).

### RZESZÓW — WARSZAWA W BOKSIE

W dniu 11 stycznia br. rozegrane zostanie w Rzeszowie międzyokręgowe spotkanie pięciobojskie pomiędzy reprezentacjami woj. rzeszowskiego i warszawskiego. O szczegółach meczu poinformujemy naszych czytelników w następnym artykule.

### IWONICZ SZKOŁI KADRY NARCIARSKIE

Uchwała Wydziału Sportu CRZZ została wprowadzona w życie. W Zakopanem powstał ośrodek szkolenia sportów zimowych, do którego zjeżdżają się z całej Polski, najlepsi narciarze wszystkich zrzeszeń związkowych.

Niezapomniano również o iwonickich narciarzach. Zrzeszenia sportowe naszego województwa Unia i Górnik wytypowały również najlepszych swych narciarzy, którzy uczestniczyli wzięciu nie będą jeszcze brali udział w

zakopiańskich obozach.

W ostatnich dniach powrócił z pierwszego turnusu znany narciarz, zdobywca II miejsca w kombinacji norweskiej na ogólnopolskich mistrzostwach w Krynicy w 1951 roku — Kazimierz Nycz.

Zapytany o wrażenia z pobytu na obozie, powiedział:

„Z pobytu w Zakopanem na obozie, zorganizowanym przez CRZZ, jestem niezmiernie zadowolony. Nauczyłem się dużo. W ciągu zaledwie 10 dni wykonałem 150 skoków treningowych, nie licząc treningów i zapraw biegowych. Uczono nas wiele. Codziennie wieczorem mieliśmy prasówki i szkolenie ideologiczne, dzięki czemu zrozumieliśmy olbrzymie znaczenie sportu socjalistycznego.“

Kontakty z zagranicznymi zawodnikami jak z narciarzami NRD, i Węgier, którzy w tym czasie byli również w Zakopanem, utwierdziły mnie w przekonaniu, że tworzymy olbrzymą rodzinę sportową, która również pragnie usilnie pokoju, by móc podnosić swe umiejętności, móc w spokoju uprawiać wszelkie gałęzie wychowania fizycznego, oraz nawiązywanie jeszcze ściślejszych międzynarodowych kontaktów.“

Nie przebrzmiały jeszcze słowa pierwszego uczestnika obozu narciarskiego w Zakopanem, gdy już następną turą wyjechali juniorzy iwonickiej Unii — Jerzy Bander, Mieczysław Such „od babki“, Bolesław Turek, Witold Jakubowicz. Z zrzeszenia sportowego Górnik wylechali Jerzy

### Willman oraz Janina Rajchel i Jadwiga Rajchel.

W trzecim turnusie, który rozpoczął się 6 stycznia br. bierze udział mistrz Zrzeszenia Sportowego „Unia“ w kombinacji norweskiej Stanisław Zygmunt. Na następny turnus, rozpoczynający się od 18 stycznia wyjadą młode, dobrze zapowiadające się, narciarki jak Ludwika Jankielta, Helena Horoszko i Janina Kandefer.

Jak z tego widać, Iwoniec planowo przygotowuje młode kadry narciarskie do sezonu zimowego, a przede wszystkim do Narciarskich Mistrzostw Polski Juniorów, które odbędą się w Iwoniecu.

Niezapomniano również o doszkoleniu kadry sędziowskiej. Zgodnie z uchwałą sekcji narciarskiej WKKF — Rzeszów, odbył się w dniach 9 i 10 stycznia kurs unifikacyjny dla sędziów narciarskich woj. rzeszowskiego. Kurs zorganizowany został w Iwoniecu-Zdroju. Niezależnie od starej kadry sędziowskiej na kurs powołani zostali najaktywniejsi działacze z powiatu sanockiego, krośnieńskiego, leskiego, ustrzyckiego, przemyskiego.

Cz. Szewczyk

### INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA SZACHOWE PRZEMYSŁA

Sekcja szachowa PKKF w Przemyślu przeprowadza w miesiącu styczniu br. indywidualne mistrzostwa powiatu w kategoriach seniorów i juniorów. Rozgrywki seniorów rozpoczęły się już 2 stycznia i odbywają się w sali szachowej PDK. Rozgrywki kobiet rozpoczęły się 5 stycznia br. i odbywają się w lokalu KS „Kolejarz“. Mistrzostwa juniorów rozpoczynają się 8 bm.

### ★ SRODA ★

7 STYCZEŃ

**RZESZÓW**  
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, Plac Stalina 18.  
Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 66, tel. 10-34  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzkiego 6, tel. 09  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

**JAROSŁAW**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Fontanowskiego 20, tel. 09

**PRZEWORSK**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Kolejowa 150, tel. 08

**DĘBICA**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Gawrysia 2, tel. 08

**LANCUT**  
Pogotowie Ratunkowe: Plac Sobieskiego 17, tel. 08

**PRZEMYSŁ**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Tarnawskiego 6, tel. 09  
Straż Pożarna: ul. Wodna 18, tel. 333.

**KROSNO**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Stambca 4, tel. 09  
Straż Pożarna: Rynek 1, tel. 08

**SANOK**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Daszyńskiego 15, tel. 09

**JASŁO**  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Czackiego 3, tel. 08.

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-4-10012